

Bat na kieszonkowców

1 listopada 2019

Dzisiaj w życie weszły nowe przepisy „Kodeksu wykroczeń” wprowadzające w życie tzw. rejestr złodziei – informuje „Rzeczpospolita”. Czy nowe przepisy okażą się batem na kieszonkowców?



Mowa o elektronicznym rejestrze sprawców wykroczeń przeciwko mieniu, obejmującego: kradzież przedmiotu, kradzież drewna z lasu i paserstwo. Ma on służyć przede wszystkim policji, prokuraturze i sądom. Na jego utworzenie zostało przeznaczone 15 mln zł.

O utworzenie takiej bazy danych od lat zbiegali przedstawiciele branży handlowej. Wszystko po to, by złodzieje recydywiści popełniający drobne kradzieże w różnych miastach ponosili surową odpowiedzialność za zsumowane przestępstwo kradzieży, a jak do tej pory odpowiadali jedynie za pojedyncze wykroczenia.

Od 1 listopada wystarczy, by policjant sporządził notatkę z wykroczenia, a każde nazwisko przyłapanego na kradzieży trafi do rejestru złodziei.

Rozwiązanie dobre, ale problem w tym, że nadal brakuje rozporządzenia, które przesądzi, jak go tworzyć. Bez rozporządzenia rejestr nie ruszy.

Jak podaje publikacja, resort spraw wewnętrznych zapewnia, że trwają właśnie ostatnie prace legislacyjne tak, by ruszył o czasie. „Trwają ostatnie prace legislacyjne nad projektem, tak aby wszedł on w życie 1 listopada” – zapewniło dziennik Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. „Rzeczpospolita” zwraca jednak uwagę, że ostatni wpis w Rządowym Centrum Legislacji pochodzi jednak z 10 października.

Zdjęcie: [TheDigitalWay](#) (CC0)

Źródło: pl.SputnikNews.com